

Sygn. akt II C 50/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 06 grudnia 2016 roku

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie Wydział II Cywilny w składzie :

Przewodniczący: SSO Joanna Kornatka

Protokolant: Paulina Goździk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 listopada 2016 roku w Warszawie

sprawy z powództwa Z. K.

przeciwko T. K. (1), A. I.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

1. ***powództwo oddala,***

2. ***opłatę stosunkową od pozwu od uiszczenia której strona powodowa została zwolniona przejmując na rachunek Skarbu Państwa Sądu Okręgowego Warszawa Praga w Warszawie.***

***Sygnatura akt IIC 50/15***

***Transkrypcja uzasadnienia wyroku z dnia 6.12.2016r***

[***Przewodniczący 00:01:02.358***]Pozwem z dnia 19 listopada 2010 roku złożonym w Sądzie Okręgowym w Opolu H. K. (1) o zobowiązanie T. K. (1) i A. I. do złożenia oświadczenia woli przenoszącego powrotnie na powódkę własność lokalu mieszkalnego numer (...) stanowiącego odrębną nieruchomość, położonego w K., przy ulicy (...), dla którego Sąd Rejonowy w Kluczborku, V Wydział ksiąg wieczystych prowadzi księgę wieczystą, numer (...). Powódka złożyła również wnioszek o zabezpieczenie roszczenia poprzez ustanowienie zakazu zbywania nieruchomości, do czasu zakończenia postępowania oraz wniosła o zasądzenie od pozwanej solidarnie na jej rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazała, że przedmiotową nieruchomość darowała 28 września 2002 roku swojemu synowi S. K..Powódka wskazała, że w przedmiotowym lokalu zamieszkiwała wraz z obdarowanym przez cały czas do daty, od daty dokonania darowizny do chwili śmierci obdarowanego, ponadto ponosiła regularnie koszty eksploatacji lokalu a także koszty utrzymania obdarowanego po jego wyjściu ze szpitala, po przebytym leczeniu odwykowym. Powódka zarzuciła obdarowanemu rażącą niewdzięczność, gdyż w jej ocenie nie sprawował dostatecznej nad nią opieki, nadużywał alkoholu, nie dotrzymał danej powódce obietnicy i nie wykonał w mieszkaniu łazienki, ponadto odseparował ją od przyjaciół i innych członków rodziny, trzymając ją w zamknięciu i znęcając się nad nią. Powódka wskazała, że udzieliła obdarowanemu pełnomocnictw do kont bankowych, gdyż ze względu na trudności w poruszaniu się nie była w stanie osobiście zarządzać zgromadzonymi na nim środkami.10 sierpnia 2010 roku, po sprawdzeniu stanu kont bankowych odkryła, że zniknęły prawie wszystkie jej wieloletnie oszczędności, a obdarowany bez jej wiedzy i zgody wyprowadził zgromadzone tam środki i kupił nowy samochód i garaż. Powódka stwierdziła również brak przechowywanych w mieszkaniu cennych pamiątek rodzinnych, znacznej gotówki dewiz i złotych monet. Poinformowała, że z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego, 17 sierpnia 2010 roku w obecności świadków złożyła pisemne oświadczenie o odwołaniu darowizny, jednak obdarowany oświadczenia tego nie przyjął. Powódka podała, że obdarowany, zmarł 4 września 2010 roku, pozostawiając spadkobierców w osobach pozwanych. Wskazała, iż 12 października 2010 roku, wezwała pozwanych do stawiennictwa w kancelarii notarialnej, celem złożenia oświadczenia woli, w przedmiocie ponownego przeniesienia własności przedmiotowego lokalu na jej rzecz, jednakże

pozwani nie stawili się w określonym terminie. Postanowieniem wydanym 26 listopada 2010 roku Sąd Okręgowy w Opolu stwierdził swą niewłaściwość miejscową i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Bydgoszczy. 31 stycznia 2011 roku Sąd Okręgowy w Bydgoszczy postanowieniem oddalił wniosek o zabezpieczenie roszczenia. Kolejnym postanowieniem z 16 lutego 2011 roku Sąd Okręgowy w Bydgoszczy zwolnił powódkę w całości od ponoszenia kosztów Sądowych w sprawie. W odpowiedzi na pozew z 18 marca 2011 roku T. K. (1) zakwestionował roszczenie powódki i skuteczność złożonego oświadczenia po odwołaniu darowizny. Postanowieniem z dnia 11 maja 2011 roku Sąd Okręgowy w Bydgoszczy zawiesił postępowanie w sprawie z dniem 9 maja 2011 roku, na podstawie artykułu 174, paragraf 1, punkt 1 Kodeksu postępowania cywilnego z uwagi na zgon powódki.

Kolejnym pismem z 15 maja 2012 roku T. K. (2), jako następca prawny H. K. (1) wniósł o podjęcie zawieszono postępowania oraz udzielenie zabezpieczenia roszczenia poprzez nakazanie wpisania w księdze wieczystej ostrzeżenia o toczącym się postępowaniu do czasu jego uprawomocnienia. Postanowieniem z 16 maja 2012 roku Sąd Okręgowy w Bydgoszczy podjął zawieszono postępowanie i jednocześnie stwierdził swoją niewłaściwość miejscową przekazując sprawę do rozpoznania tutajszemu Sądowi.

Postanowieniem z 3 sierpnia 2012 roku Sąd Okręgowy Warszawa Praga w Warszawie zabezpieczył powództwo poprzez nakazanie wpisania ostrzeżenia o toczącym się postępowaniu do prowadzonej dla lokalu i księgi wieczystej.

Pismem z 13 września 2012 roku T. K. (1) poinformował, że przedmiotowy lokal został sprzedany 14 maja 2012 roku, na którą to okoliczność dołączył wypis z aktu notarialnego dokumentującego umowę sprzedaży lokalu. Postanowieniem z 9 listopada 2012 roku Sąd zwolnił T. K. (2) od kosztów sądowych w całości. Kolejnym postanowieniem z 24 czerwca 2013 roku, Sąd zawiesił postępowanie z uwagi na śmierć T. K. (2), i następnym postanowieniem z 15 stycznia 2015 roku, Sąd [ **ns 00:06:15.047** ] zawieszono postępowaniu z udziałem Z. K. w miejsce zmarłego T. K. (2). Na podstawie zebranego w sprawie materiału Sąd uznał za [ **ns 00:06:25.126** ] następujący stan faktyczny. 28 września, 2002 roku między H. K. (1) a jej synem S. K. w mieszkaniu w K. przy ulicy (...) przed notariuszem A. S. została zawarta umowa darowizny, mocą, której H. K. (1) darowała S. K. lokal mieszkalny numer (...), stanowiący odrębną nieruchomość, położony przy ulicy (...) w K., z którego własnością związany był udział wynoszący 333/10000 części we współwłasności części wspólnych budynku i urządzeń oraz w prawie użytkowania wieczystego gruntu, dla którego to lokalu Sąd Rejonowy w Kluczborku V Wydział ksiąg wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer (...). Jednocześnie w umowie obdarowany ustanowił na rzecz darczyńcy dożywotnio i nieodpłatnie służebność osobistą mieszalnia w całym przedmiotowym lokalu wraz z prawem korzystania ze wspólnych pomieszczeń i urządzeń. O powyższym, stanowi umowa darowizny z 28 września 2002 roku, wpisana do repertorium A numer (...), zawarta na kartach 8–akt sprawy. H. K. (1) urodziła się (...), Mieszkała w przedmiotowym lokalu mieszkalnym wraz z ówczesnie żyjącym mężem oraz kolejno obdarowanym synem S. K.. S. K. był osobą nadużywającą alkoholu z tego powodu stracił pracę w W., i z pomocą rodziny przeprowadził się do K., gdzie mieszkał wraz z matką. W sierpniu 2010 roku H. K. (1) była osobą przewlekle chorą, cierpiała na demencję starczą, cukrzycę, miała problemy z ciśnieniem, poruszała się przy pomocy balkonika. Nie zdawała sobie do końca sprawy, jaka jest pora dnia, miała kłopoty z pamięcią, wymagała codziennej pomocy osób trzecich, gdyż jej stan zdrowia, nie pozwalał na samodzielne funkcjonowanie i zaspokajanie potrzeb życiowych. Utrzymywała się z emerytury, w wysokości 1395 złotych, 8 groszy i dodatku pielęgnacyjnego. H. K. (1) korzystała regularnie z prywatnych wizytelarskich, doktora M., do mieszkania przychodziła również pielęgniarka środowiskowa, P. S.. S. K. wówczas w tym czasie był w istocie jedynym opiekunem matki, zajmował się nią, sprzątał, prał robił zakupy, czy też woził matkę do okulisty. Gdy była ładna pogoda wyprowadzał matkę na ławkę przed dom, gdzie spotykała się z sąsiadkami. Gdy wychodził z domu, zamykał mieszkanie, na klucz, gdyż H. K. (1) wpuszczała do mieszkania obcych ludzi i raz zostali okradzeni. W mieszkaniu w szafie H. K. (1) trzymała gotówkę, jedną złotą monetę rublową, srebrne sztuce. W 2006 roku S. K., kupił nowy samochód i garaż, za około 60 000 złotych, pieniądze otrzymał od matki. Miał wozić ją do kościoła, bądź na działkę. S. K., miał również pełnomocnictwa do konta matki w banku. Otrzymywał emeryturę w wysokości 1650 złotych, dodatkowo dostawał drugą emeryturę, w euro. S. K., zmarł 4 września 2010 roku na marskość wątroby. Tydzień przed śmiercią przebywał w szpitalu w K.. Spadek po nim, na podstawie ustawy nabyli T. K. (1) i A. I., po 1/2 części każdy z nich. H. K. (1) rzadko odwiedzała rodzina to jest jej drugi syn T., jego dzieci i dalsi krewni. Do mieszkania często przyjeżdżał natomiast syn S., T. K. (1), wraz

z dziećmi. Od czasu, gdy S. K. zaczął chorować, i do mieszkania przychodziła często A. C., jego przyjaciółka, która pomagała H. K. (1) i S. K., w czynnościach życia codziennego, przywoziła zakupy, robiła śniadanie, przywoziła obiad, pomagała się umyć H. K. (1). Mieszkanie było o przeciętnym standardzie brakowało w nim łazienki. S. K. z jednej strony obiecał matce, że zrobi łazienkę, w mieszkaniu, jednak nie dotrzymał danego słowa, między innymi z uwagi na okoliczności faktyczne, które uniemożliwiały wykonanie przedmiotowej łazienki, tak jak zostało to określone, brak prawidłowej wentylacji w budynku. J. K. posługując się wzorem dokumentu z internetu sporządził na komputerze, pismo zatytułowane oświadczenie woli, opatrzone datą 17 sierpnia 2010 roku, w którym napisano między innymi, że H. K. (1) oświadcza S. K., iż odwołuje w całości darowiznę mieszkania zlokalizowanego w K. przy ulicy (...), z powodu jego rażącej niewdzięczności, i wskazane zostało zachowania S. K., które miałyby uzasadniać tą niewdzięczność. Podczas wizyty, J. K., w mieszkaniu powyższy wydruk komputerowy został przekazany H. K. (1) do przeczytania. W mieszkaniu obecny był kolega J. K., który przybył wraz z nim J. M., oraz sąsiadka H. K. (1) M. K.. Następnie J. K. odczytał na głos treść tego oświadczenia w obecności S. K.. Pod wydrukiem komputerowym zostało zamieszczane pismem ręcznym następujące sformułowanie: " Oświadczenie mojej woli, dnia 17 sierpnia 2010 roku, po odczytaniu w obecności świadków dałam ci na piśmie do rak własnych". Na oświadczeniu zostały złożone podpisy H. K. (1), J. K., J. M. i M. K.. 31 sierpnia 2000, proszę zamknąć drzwi.

[**Mężczyzna 00:12:12.005**] Jestem spóźniony, [**ns 00:12:13.945**] czy mogę wejść?

[**Przewodniczący 00:12:16.185**]Może pan wejść ja w tej chwili czytam uzasadnienie. W dniu 31 sierpnia 2010 roku, to jest na krótko przed śmiercią S. K., proszę sobie usiąść [**ns 00:12:30.165**].

[**Mężczyzna 00:12:33.215**][**ns 00:12:32.965**].

[ **Przewodniczący 00:12:37.155**]W dniu 31 sierpnia 2010 roku to jest na krótko przed śmiercią syna S. K., kiedy to przebywał w szpitalu H. K. (1) złożyła wniosek do ośrodka pomocy społecznej w K., o udzielenie pomocy w postaci usług opiekuńczych. Została przyznana jej pomoc w postaci usług opiekuńczych 5 dni w tygodniu, po jednej godzinie. Wcześniej H. K. (1) nigdy nie korzystała z takiej pomocy. H. K. (1) bardzo przeżyła śmierć syna, na wieść o tym zasłabła, było wzywane pogotowie, dostała środki uspokajające. Po śmierci syna uskarżała się, na ból żeber i nacisk w klatce piersiowej. Dzień po śmierci S. K. do mieszkania przyszedł syn H. K. (1) T.wraz z wnukami J. i P.. H. K. (1) nie poznała ich. Po śmierci S. K., H. K. (1) zajmował się J. K., żona T. K. (2) Z. albo pielęgniarka z ośrodka pomocy społecznej. O powyższym świadczą oświadczenia, z 17 sierpnia 2010 roku z karty 11, zeznania pozwanego T. K. (1), z karty 282 do 284, zeznania świadka A. C., z kart 284 do 287, zeznania świadka D. B., z karty 287 do 288, pismo z 19 marca 2013 roku, karta 335, kwestionariusz rodzinnego wywiadu środowiskowego z kart 351 do 353, 355, do 357, 371 do 378. Dokumentacja medyczna z kart 326 do 333, zeznania świadka J. K., karty 24–akt, I Cps 59/12, zeznania świadka J. M. z kart 40 do 41, M. K. z kart 41 do 42, A. H. z kart 48 do 49, R. S., z 50 do 51 akt sprawy, I Cps 50/12. Nadto ostatnie zeznania złożone przez T. K. (1), podczas rozprawy w dniu 22listopada 2016 roku. W dniu 12 października 2010 roku, zostało sporządzone pismo podpisane przez H. K. (1) wzywające pozwanych do stawienia się w dniu 19 października 2010 roku o godzinie 14 w kancelarii notarialnej L. M., celem podpisania akty notarialnego przenoszącego z powrotem własność lokalu mieszkalnego położonego w K. przy ulicy (...) w związku z odwołaniem darowizny.

O powyższym stanowi pismo z kart 20 do 21. H. K. (1), zmarła 9 maja 2011 roku, a spadek po niej na podstawie testamentu notarialnego z 23 września 2010 roku nabył syn T. K. (1). T. K. (1) zmarł 29 kwietnia 2013 roku a spadek po nim na podstawie testamentu nabyła żona Z. K.. O powyższym świadczą odpis skrócony, aktu zgonu, z karty 104, odpis postanowienia Sądu Rejonowego w Kluczborku z 6 marca 2012 roku, ze sprawy I Ns 700/11, z karty 130, odpis skrócony aktu zgonu z karty 410, zawiadomienie Sądu Rejonowego w Kluczborku, z 8 stycznia 2015 roku z karty 469. Pozwani T. K. (1) i A. I. sprzedali przedmiotowy lokal mieszkalny w dniu 14 maja 2012 roku, o czym świadczą umowa sprzedaży z tej daty, zawarta w akcie notarialnym z repertorium (...) z kart 196 do 197. W dniu 10 czerwca 2011 roku T. K. (1) złożył zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej B. P. o popełnieniu przestępstwa polegającego na przedłożeniu w 2010 roku i w O. w Sądzie Okręgowym podrobionego w celu użycia jako autentyczne oświadczenia woli H. K. (1) z 17 sierpnia 2010 roku, oraz pozwu o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli wraz z wnioskiem o zwolnienie powódki H. K. (1) od kosztów Sądowych z dnia 15 listopada 2010 roku to jest o przestępstwo z artykułu 210, paragraf 1 Kodeksu karnego.

Z opinii sporządzonej przez biegłego sądowego na zlecenie Prokuratury Rejonowej w Opolu wynika, że ze względu na specyfikę kreślenia utrudniającą możliwość jednoznacznej interpretacji i obiektywnej oceny poszczególnych grup cech, grafokinetycznych stanowiących podstawę identyfikacji, jak i ograniczenia ilościowe i jakościowe aktualnie przedstawionych do badań wzorów H. K. (1), nie dają podstaw, do, aby wykluczyć bądź jednoznacznie potwierdzić nakreślenie ich przez tą osobę. Z kolei pozostałe podpisy zlokalizowane pod zakwestionowanym oświadczeniem są autentycznymi podpisami J. K., J. M. M. K.. Postanowieniem z 30 listopada 2011 roku, umorzono dochodzenie wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu. O powyższym stanowią postanowienie o wszczęciu dochodzenia z 28 czerwca 2011 roku z kart 427, o pinia biegłego z 18 listopada 2011 roku z kart 446 do 460, oraz postanowienie o umorzeniu dochodzenia z 30 listopada 2011 roku, z kart 461 do 463. Powyższe stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie przedłożonych wyżej dokumentów, zeznań pozwanego, T. K. (1), zeznań świadków A. C., D. B., J. K., J. M., M. K., A. H., R. S., oraz Z. K.. Sąd dał wiarę wszystkim dokumentom, z których dowód został przeprowadzony, nie znajdując podstaw do ich zakwestionowania z urzędu. Sąd uznał autentyczność podpisów nakreślonych na dokumencie zatytułowanym oświadczenie woli, mając na uwadze, postanowienie z 30 listopada 2011 roku, o umorzeniu dochodzenia wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa z artykułu 270, paragraf 1 Kodeksu karnego. Dokumenty te dały podstawę do ustalenia, z jakiego powodu, z jakiego stosunku prawnego strony wywodziły swe roszczenie oraz czym niniejsze powództwo należało uznać za zasadne. Z uwagi na powyższe złożone dokumenty, jako wiarygodne zostały wykorzystane przez Sąd dla dokonania oceny ustaleń faktycznych. Sąd uznał za wiarygodne zeznania T. K. (1), gdyż były spójne, logiczne i pokrywały się z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, to jest z zeznaniami świadków, którym Sąd dał wiarę, oraz których zeznania okazały się przydatne do ustalenia stanu faktycznego. T. K. (1) zeznał, że po śmierci obdarowanego w mieszkaniu pojawił się J. K., który nie wiedział wówczas, że mieszkanie zostało przepisane na ojca pozwanego, stąd nie..

**[Koniec części 00:19:40.612]**

(...)

[ **Przewodniczący 00:19:41.402**]... nie mógł podpisać ją na oświadczeniu z 17 sierpnia 2010 roku. Zeznania A. C. Sąd uznał za wiarygodne w zakresie relacji łączących H. K. (1) z jej synem S. K., zdrowia H. K. (1), świadek pozostawała w przyjacielskich relacjach ze S. K. w ostatnim miesiącu jego życia przebywała w mieszkaniu codziennie. Zeznania świadka D. B. okazały się być przydatne do ustalenia stanu faktycznego w niewielkim zakresie. Świadek po raz pierwszy zobaczyła, bowiem H. K. (1) w przed dzień śmierci S. K. potem ją widziała raz albo 2 razy. Świadek nie знаła S. K., świadek nie mogła, więc mieć wiedzy na temat okoliczności złożenia oświadczenia o odwołaniu darowizny czy też zachowania S. K. względem matki. Niemniej z rozmowy świadka z H. K. (1) w jej mieszkaniu wynikało, że martwiła się ona o stan zdrowia swojego syna nie wyrażała w stosunku do niego żalu, nie wspominała o odwołaniu darowizny. Zeznania J. K., J. M., M. K. na okoliczność złożenia przez H. K. (1) oświadczenia o odwołaniu darowizny wskazują na to, że stroną inicjującą w tym zakresie był J. K. to on przyniósł do mieszkania wydruk komputerowy sformułował treść oświadczenia a następnie je odczytał. Świadcowie nie byli zgodni, co do tego czy S. K. podpisał jeden egzemplarz dokumentów. Świadek J. M. zeznał, że S. K. wziął jeden egzemplarz dokumentu, ale go nie podpisał i poszedł do swojego pokoju. Natomiast z zeznań świadka M. K. złożony w toku postępowania dochodzeniowego wynika, że S. K. podpisał jeden egzemplarz, który zabrał ze sobą. Zeznania A. H. czy R. S. sąd uznał za częściowo wiarygodne. Świadcowie były sąsiadkami H. K. (1) wielokrotnie rozmawiały na ławce przed domem. Świadek A. H. zeznała, że S. K. zamykał matkę w domu być może z obawy przed kradzieżą, gdyż wspominała ona, że miała dużo pieniędzy i złota i że ktoś ją okradł, ale nie mówiła, kto. Świadek nie miała wiedzy na temat oświadczenia o odwołaniu darowizny zeznała, że H. K. (1) mówiła, że S. lubił sobie kiedyś wypić. Również świadek R. S. [ **? 00:21:50.701**] nie miała wiedzy czy H. K. (1) złożyła oświadczenie o odwołaniu darowizny. Świadek zeznała, że S. straszyl matkę, że odda ją do domu opieki, zamykał ją w mieszkaniu albo zostawiał ją na ławce przed domem. Zeznania powódki Z. K. Sąd uznał za niewiarygodne na okoliczność skutecznego odwołania darowizny i S. K. względem matki H. K. (1) przede wszystkim powódka, jej mąż i ich dzieci do czasu śmierci S. K. miały sporadyczny kontakt zarówno z H. K. (1) jak i S. K.. Zeznania powódki dotyczyły opieki powódki nad H. K. (1) już po śmierci S. K. a zatem nie

miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Z kolei o dokonaniu darowizny mieszkania na rzecz S. K. powódka dowiedziała się dopiero po śmierci S. K.. Zeznania powódki na okoliczność odwołania darowizny były sprzeczne. Z jednej strony powódka zeznała, że odwołanie darowizny miało miejsce w mieszkaniu S. K., ale nie wiedziała czy S. K. był obecny podczas odwołania darowizny. W dalszej części zeznań powódka zeznała, że odwołanie darowizny było załatwione notarialnie. Przypuszcza, że tekst odwołania zrobiła notariusz odwołanie miało miejsce w szpitalu przed 10 czerwca 2009 roku, czyli przed ślubem syna powódki J.. Mając na uwadze tak ustalony stan faktyczny Sąd uznał, iż powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Przedmiotem postępowania jest zobowiązanie pozwanych do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu własności darowanej nieruchomości z powrotem na stronę powodową. Konieczną przesłanką uwzględnienia powództwa jest skuteczne dokonanie materialnoczynności w postaci odwołania darowizny. Zgodnie z artykułem 898 Kodeksu cywilnego darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuści się względem niego rażącej niewdzięczności jak stanowi paragraf tego przepisu. Zwrot przedmiotu odwołanej darowizny powinien nastąpić stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. od chwili zdarzenia uzasadniającego odwołania obdarowany ponosi odpowiedzialność na równi z bezpodstawnym wzbogaconym, który powinien się liczyć z obowiązkiem zwrotu jak stanowi paragraf 2. W myśl artykułu 900 kodeksu cywilnego odwołanie darowizny następuje przez oświadczenie złożone obdarowanemu na piśmie. Oświadczenie takie staje się skuteczne z chwilą, w chwili doręczenia obdarowanemu w taki sposób, że mógł zapoznać się z jego treścią jak stanowi artykuł 61 kc. Gdy darczyńca skutecznie odwołał darowiznę po stronie darczyńcy powstaje roszczenie przewidziane w artykule 898 paragraf 2 Kodeksu cywilnego o zwrot przedmiotu odwołanej darowizny, które jako roszczenie majątkowe do spadku po nim wchodzi. stanowi tak postanowienie Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 12 listopada 1997 roku w sprawie I ACZ 478/97 podstawową przesłanką w umowie darowizny jest rażąca niewdzięczność obdarowanego w doktrynie i orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że pod pojęciem rażącej niewdzięczności podpada tylko takie zachowanie obdarowanego polegające na działaniu lub zaniechaniu skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które oceniając rzeczy rozsądnie musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcom. stanowi tak wyrok Sądu Najwyższego z 7 maja 2003 roku w sprawie IV CKN 115/01 chodzi tu przede wszystkim o popełnienie przestępstwa przeciwko darczyńcy na przykład przeciwko zdrowiu, życiu, czci, mieniu oraz o naruszenie przez obdarowanego obowiązków wynikających ze stosunków osobistych łączących go z darczyńcą na przykład odmowa udzielenia pomocy w czasie choroby. Znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują czyny nieumyślne obdarowanego a nawet drobne czyny umyślne, ale niewykraczające poza zwykłe konflikty rodzinne, o czym stanowi wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 14 kwietnia 2005 roku w sprawie I ACA 60/05. W umowie darowizny dokonanej między osobami najbliższymi, gdy stronami czynności są matka i syn pojęcie rażącej niewdzięczności obdarowanego winno być rozpatrywane na płaszczyźnie stosunków i obowiązków rodzinnych. Do [ **ns 00:26:05.513**] negocjacji umowy darowizny nie należy obowiązek sprawowania opieki nad darczyńcom przez obdarowanego jednak umowa darowizny rodzi po stronie obdarowanego moralny obowiązek wdzięczności, który nabiera szczególnej wymowy, gdy do zawarcia umowy dochodzi między osobami najbliższymi, których powinno świadczenie pomocy i opieki wynika już z łączących strony umowy stosunków rodzinnych. Wskazuje na to wyrok Sądu Najwyższego z 13 października 2005 roku w sprawie I CK112/05. Sąd Najwyższy wyroku z 2 grudnia 2005 roku uznał, iż zawiedzione oczekiwania darczyńcy, co do należytego zajmowania się przez obdarowanego przedmiotem darowizny nie mogą uzasadniać odwołania darowizny na podstawie artykułu 898 paragraf 1 Kodeksu cywilnego. Skutkiem odwołania darowizny jest obowiązek zwrotu jej przedmiotu na rzecz darczyńcy. W orzecznictwie dominuje stanowisko, że samo złożenie oświadczenia woli w przedmiocie odwołania darowizny nieruchomości skutkuje upadkiem Causa donandi, lecz nie unicestwia mocy samego prawa [ **ns 00:27:10.166**] rzeczowego skutku umowy darowizny. O tym stanowi wyrok Sądu Apelacyjnego z Łodzi, w Łodzi z 15 grudnia 1999 roku w sprawie I ACA 651/99 według poglądu Sądu Najwyższego odwołanie darowizny powoduje skutek wstecznie obligacyjny jest to uchwała Sądu Najwyższego z 7 stycznia 1967 roku w sprawie III CZP 32/66 stosownie do tej koncepcji niezbędne jest wykonanie zobowiązania poprzez zawarcie umowy przenoszącej powrotnie na darczyńcę własność przedmiotu darowizny. Wykonania tego obowiązku można dochodzić na drodze sądowej równocześnie podkreśla Sąd Najwyższy, że prawomocne orzeczenie Sądu stwierdzające obowiązek strony do złożenia oświadczenia woli zastępuje tylko to oświadczenie. Jeżeli więc oświadczenie to ma stanowić składnik umowy, jaka ma być zawarta pomiędzy stronami do zawarcia umowy konieczne jest złożenie odpowiedniego oświadczenia woli przez drugą stronę z zachowaniem wymaganej formy. Artykuł 899 paragraf 3 Kodeksu cywilnego stanowi z kolei, że darowizna nie może być odwołana

po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego. Mając na uwadze powyższe przepisy wskazać należy, iż po pierwsze w ocenie Sądu podlegała kwestia ważności złożonego oświadczenia o odwołaniu darowizny. Mimo, iż żadna ze stron powyższe okoliczności nie podnosiła, nie był składany również wniosek Sądu, wniosek o powołanie biegłego z zakresu psychiatrii bądź psychologii na okoliczność skutecznego i swobodnego złożenia woli przez panią H. K. (1) w przedmiocie odwołania darowizny nie można pominąć tego, iż ze stanu faktycznego wynika, że H. K. (1) w 2010 roku miała 95 lat była w podeszłym wieku cierpiała również na demencje starczą. Z zeznań świadków z zapisów dokumentacji medycznej jak również z zapisu w dokumentacji związanej z wnioskiem o przydzielenie jej pomocy w postaci pielęgniarki i opieki nie wiedziała, jaka jest pora dnia, miała kłopoty z pamięcią, nie poznawała swojego syna T., wnuka J., gdy przyszli do niej do mieszkania już po śmierci obdarowanego. W ocenie Sądu w dacie podpisania oświadczenia woli o odwołaniu darowizny zachodzą, więc wątpliwości czy H. K. (1) miała pełną świadomość, co do dokonywanej czynności prawnej albowiem występował u niej jak wynika z dokumentacji zespół otępienny i jednocześnie wynikające z niego skutki. W myśl artykułu 82 Kodeksu cywilnego powodować to mogłoby bezwzględną nieważność złożonego oświadczenia woli. Stan zdrowia H. K. (1) wynika tak jak wskazany z przedłożonej dokumentacji oraz z wywiadu środowiskowego sporządzonego przez (...) i okoliczność ta nie była kwestionowana przez strony. Należy wskazać, że oświadczenie woli zostało również sporządzone przez wnuka H. K. (1) J. K. natomiast samo złożenie podpisu przez H. K. (1) nie wiąże się jeszcze z objęciem świadomością jego treści. Nie bez znaczenia jest również i to, że J. K. do chwili śmierci S. K. utrzymywał z babcią jedynie sporadyczne kontakty nie odwiedzał jej. Babcia nie poznała go, gdy przybył do mieszkania dzień po śmierci S. K.. Zdaniem Sądu okoliczności te przemawiać mogą za tym, że H. K. (1) z uwagi na stan, na swój stan zdrowia nie rozumiała znaczenia podpisanego przez siebie oświadczenia woli i nie była w stanie przewidzieć konsekwencji swojego działania. Również pozew musiał zostać sporządzony przez inną osobę. Strona powodowa nie wykazała także, aby obdarowany S. K. rzeczywiście zapoznał się z treścią oświadczenia o odwołaniu darowizny jak wynika, bowiem z zeznań świadków tekst oświadczenia został odczytany nie przez darczyńcę H. K. (1), lecz jej wnuka J. K.. Zeznania świadków były sprzeczne, co do tego czy S. K. otrzymał egzemplarz oświadczenia i je podpisał. W toku postępowania nie został też przedstawiony egzemplarz dokumentu podpisanego przez S. K.. Niezależnie od powyższego albowiem tak jak Sąd wskazał na powyższą okoliczność nie było prowadzone odrębne postępowanie dowodowe w sprawie nie została również spełniona przesłanka skuteczności oświadczenia woli w postaci rażącej niewdzięczności obdarowanego. Oceniając relacje H. K. (1) z synem Sąd dał wiarę przede wszystkim zeznaniom T. K. (1) oraz świadka A. C. gdyż te osoby miały częsty kontakt zarówno z darczyńcą jak i obdarowanym. Drugi syn T., jego żona oraz ich dzieci i wnuki a wnuki darczyńcy nie interesowali się stanem zdrowia H. K. (1), nie odwiedzali jej przynajmniej do czasu śmierci S. K.. Nie utrzymywali oni również kontaktów z samym S. K., co jak wynikało z zeznań T. K. (2) było związane ze wcześniejszym, z wcześniejszym konfliktem rodzinnym na tle majątkowym i rozrządzeniem dotyczącym mieszkań H. K. (1). Zwiększony kontakt z H. K. (1) miało miejsce dopiero po śmierci S. K.. W ocenie Sądu nie sposób uznać, że obdarowany S. K. nie przejawiał zainteresowania matką, stanem jej zdrowia. Obdarowany do swojej śmierci był, bowiem w istocie jedynym opiekunem matki, która niewątpliwie wymagała pomocy osób trzecich w załatwianiu zwykłych codziennych spraw życiowych takich jak robienie zakupów, sprząatanie, opieka w chorobie, uiszczanie opłat za lokal. Obdarowany jak również świadek A. C., z którą pozostawał w przyjacielskich relacjach taka pomoc na rzecz H. K. (1) świadczyli. H. K. (1) miała także zapewniony stały kontakt z lekarzem, który przyjeżdżał na prywatne wizyty. Przychodziła do niej również pielęgniarka środowiskowa. Z kolei z dokumentacji z Ośrodka Pomocy Społecznej wynika, że H. K. (1) zostały przyznane usługi opiekuńcze dopiero na początku września, kiedy to obdarowany nie był w stanie ze względu na stan swojego zdrowia zajmować się matką. Wcześniej taka pomoc nie była H. K. (1) niezbędna z uwagi na świadczenie jej przez syna. Z zeznań świadków wynika, że obdarowany z pewnością miał w przeszłości problem alkoholowy z tego powodu stracił pracę, przeprowadził się z W. do K. podjął leczenie odwykowe. Pozwany T. K. (1) zeznał, że jego ojciec nie pił od 2001 roku zaś świadek A. C. zeznała, że S. K. nie pił alkoholu, od kiedy się poznali to jest od 2003 roku. Uprawnienia darczyńcy do odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego mogą być realizowane jednocześnie jedynie w rocznym terminie liczonym od momentu dowiedzenia się o niewdzięcznym zachowaniu obdarowanego. Skoro uprawniony przez jeden rok darowizny nie odwołuje albo to albo obdarowanemu przebaczył albo nie odczuł, że zachowanie nosi znamiona niewdzięczności. Mając powyższe na uwadze zachowania obdarowanego polegające na nadużywaniu alkoholu w przeszłości, nie mogły stanowić przyczyny odwołania darowizny. Jeśli chodzi o wydatkowanie pieniędzy H. K. (1) na zakup przez obdarowanego nowego

samochodu i garażu to należy wskazać, że jak wynika z zeznań świadków matka obdarowanego z własnej inicjatywy przekazała synowi środki pieniężne na ten cel licząc na to, że obdarowany będzie woził ją do kościoła czy na działkę. Sam zakup miał miejsce w latach 2006, 2007 a więc okoliczność ta również nie mogła być brana pod uwagę z uwagi na treść artykułu 899 paragraf 3 kodeksu cywilnego. Nie bez znaczenia jest również reakcja H. K. (1) na wieść o śmierci syna. H. K. (1) bardzo przeżyła śmierć syna jej stan zdrowia uległ pogorszeniu, co wskazuje na to, że była związana emocjonalnie z synem i odczuła boleśnie jego stratę. Jeśli chodzi o straszenie oddania matki do domu opieki to, choć należy uznać takie zachowanie za naganne, nie przesądza to jednak o rażącej niewdzięczności obdarowanego. H. K. (1) w umowie darowizny miała zastrzeżone prawo dożywotniego mieszkania w lokalu i mieszkała w tym lokalu zarówno do śmierci S. K. jak i następnie do czasu swojej śmierci. Podobnie należy ocenić niespełnienie obietnicy przez S. K. o zrobieniu łazienki w mieszkaniu. W przedmiotowej sprawie nie wykazano, bowiem, iż rzeczywiście łazienka ta nie powstała na skutek braku działań inicjatywy S. K. czy też zdefraudowania przez niego środków pieniężnych, które miały być na ten cel przeznaczone. W przedmiotowej sprawie brak było również postaw do ustalenia, że S. K. dopuścił się naruszenia czci i godności matki czy też jej nietykalności cielesnej. Zawarte w oświadczeniu woli stwierdzenie o znęcaniu się nad matką są, więc nieuzasadnione. Stan H. K. (1) w 2010 roku nie był w ocenie Sądu skutkiem jakichkolwiek nagannych zachowań S. K. a wynikał przede wszystkim z jej podeszłego wieku i zmian chorobowych. Strona powodowa nie wykazała również, aby S. K. swoim działaniem uniemożliwił czy też utrudnił kontakty H. K. (1) z resztą rodziny. Sporadyczny kontakt z drugim synem T. jego żoną oraz dziećmi wynikał, bowiem z braku zainteresowania z ich strony jak zeznała powódka Z. K.. H. K. (1) do czasu śmierci syna nie potrzebowała, bowiem pomocy z ich strony. Powódka podawała także chorobę jej męża T. przyczynę nie utrzymywania kontaktów. Podkreślić należy, iż bezpośrednio po śmierci S. K., pan T. K. (2) również samodzielnie z własnej inicjatywy nie wywiązywał się z obowiązku opiekuńczego wobec matki albowiem musiało być wszczęte postępowanie w przedmiocie ustalenia osoby zobowiązanej do alimentacji pani powódki z tytułu między innymi przyznanej jej opieki społecznej. Tym samym uznać należało, iż również nie zostały w żaden sposób potwierdzone twierdzenia odnośnie tego, jako by S. K. defraudował pieniądze, korzystał z nich w sposób nieuprawniony albowiem najprawdopodobniej to on, mimo, iż nie zostało to bezpośrednio przedstawione dokonywał opłat za mieszkanie, dokonywał również opłat za leki albowiem mając na uwadze to, iż zamieszkiwał z matką wspólnie w lokalu wątpliwe jest to, aby tylko i wyłącznie mógł on utrzymywać się w całości z jej świadczenia emerytalnego. Skoro to po jej śmierci powódka wymagała świadczeń alimentacyjnych ze strony pozostałych członków rodziny. Nie bez znaczenia jest to, że późniejsze opłaty z tego tytułu były ponoszone przez J. K. ostatecznie natomiast w stosunku do niego i to on uzupełnił opłaty względem Ośrodka Pomocy Społecznej stąd mając na uwadze wszystkie te okoliczności uznać należało, iż przeciwnie do wywodów podnoszonych w pozwie S. K. przyczyniał się do pomocy w zakresie utrzymywania materialnego swojej matki stąd też również nie można uznać, aby w tym zakresie strona powodowa wykazała jakąkolwiek niewdzięczność z jego strony. Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności Sąd powództwo oddalił.